

EGZAMINY ÓSMOKLASISTY 2025

Autorka: Oliwia Chęłstowska



Należycie do grona uczniów, którzy przystąpili w tym roku do egzaminu ósmoklasisty? A może pisaliście go niedawno i ciekawi Was, co zdający sądzą o arkuszach przygotowanych przez CKE w 2025 roku? Albo już niedługo sami zmierzycie się z Wielkim Testem? Chcecie poznać sposoby na naukę do tego sprawdzianu? Czy też jako uczniowie lub

rodzice stresujecie się wynikami, które poznacie 4 lipca? Interesują Was propozycje aktywności pozwalające radzić sobie z emocjami? Jeśli na którekolwiek z tych pytań odpowiedzieliście twierdząco, koniecznie przeczytajcie poniższy artykuł! Rozsiądźcie się wygodnie i zapraszam do lektury!

Wstęp...

Jak zapewne wszyscy wiedzą, w dniach 13, 14 oraz 15 maja uczniowie klas ósmych szkół podstawowych mierzyli swoje siły i umiejętności, rozwiązując przygotowane przez CKE (Centralną Komisję Egzaminacyjną) arkusze egzaminacyjne; kolejno z: polskiego, matematyki oraz języka obcego. Wyniki testów mogą znacznie wpłynąć na ich przyszłość, gdyż procent poprawnych odpowiedzi jest, przy rekrutacji do szkół średnich, przeliczany na punkty, których można zdobyć 200, z czego aż 100 za egzaminy. Za 100% z polskiego i matematyki uczeń otrzymuje 35 punktów, zaś za 100% z języka, który wybrał (najczęściej angielskiego) - 30 punktów. Pozostałe możliwe do zdobycia punkty są przyznawane za osiągnięcia sportowe, zawody, konkursy (niektóre, jak konkurs kuratoryjny zwalniają z egzaminu ósmoklasisty, a ponad to pozwalają laureatowi lub laureatce wybrać wymarzoną szkołę, do której taka osoba zostaje przyjęta poza kolejnością), olimpiady przedmiotowe, wolontariat, świadectwo z czerwonym paskiem czy też za poszczególne oceny. Każda szkoła bierze pod uwagę ocenę z matematyki oraz polskiego (stopień celujący oznacza 18 pkt, bardzo dobry – 17 pkt, a dobry – 14 pkt), a także licea, technika i szkoły branżowe decydują jakie dwa inne przedmioty mają być brane pod uwagę przy rekrutacji.

Język polski

Wiele osób uważa, że najbardziej się stresowało właśnie przed tym egzaminem. Może dlatego, że jest pierwszy? Nikt nie wie jeszcze jak przebiega sprawdzian, gdzie przykleić naklejki i czy nie zapomni swojego numeru PESEL. Widok sali gimnastycznej z rozłożoną na ziemi czarną matą, rozstawionymi w dużej odległości od siebie krzesłami oraz jednoosobowymi ławkami sprawia, że część uczniów zaczyna się denerwować oficjalnością i powagą testu, co nie sprzyja skupieniu. Co jednak można powiedzieć o samym egzaminie? Z pewnością o poziomie trudności każdy będzie miał nieco inne zdanie. Warto natomiast zwrócić uwagę, że arkusz zawierał kilka nietypowych poleceń oraz wymagał rzadko sprawdzanej wiedzy. Np. pisanie przemówienia, co nie wydarzyło się drugi raz w historii egzaminu. Zawsze piszący wybierali między ROZPRAWKĄ, a opowiadaniem. Samo opowiadanie mogło zaskoczyć, gdyż nie dość, że należało w nim opisać swoje spotkanie z bohaterem lektury obowiązkowej, w czasie którego postać miała dokonać czynu godnego podziwu, to jeszcze należało nawiązać do jednego z dwóch obrazków zamieszczonych poniżej. Ilustracje wygenerowane przez sztuczną inteligencję utrudniały zadanie, przez co ta forma wypowiedzi wymagała znacznie więcej kreatywności od zdającego. Na piątej i szóstej stronie arkusza znalazł się kawałek lektury omawianej przez większość w piątej klasie. Mowa o powieści pt. „Chłopcy z Placu Broni” pióra Ferencza Molnára. Na szczęście pytania dotyczyły wyłącznie przytoczonego fragmentu książki, jednak wiele osób w pierwszej chwili przeraziło się, gdyż na ogół przed egzaminem powtarza się tylko pozycje czytane w klasach VII-VIII. Jedna z uczennic klasy 8a w Jadwisinie powiedziała: „Opłacało się obejrzeć kilka razy ekranizację tej lektury. Pytania nie były zbyt trudne. Wystarczyło uważnie przeczytać fragment z arkusza”. Inna osoba wypowiedziała się: „Zestresowałam się jeszcze bardziej egzaminem, kiedy zobaczyłam tytuł lektury: „Chłopcy z Placu Broni”... Nie powtarzałam jej wcale, bo skupiałam się na „Kamieniach na szaniec” czy „Małym Księciu”, którego spodziewałam się zobaczyć na pierwszych stronach”. Rozmawiając z uczniami, dowiedziałam się, że zdecydowana większość obstawiała, że CKE da im do przeczytania kawałek „Małego Księcia”, części II „Dziadów” lub „Opowieści wigilijnej”. Spore zaskoczenie ze strony twórców pytań.

Matematyka

Drugi dzień egzaminów wiązał się już ze znacznie mniejszym stresem. Sam arkusz uczniowie oceniali bardzo różnie. Na podstawie dyskusji z paroma osobami, mogę powiedzieć, że mniej więcej połowa uznała zadania za bardzo proste i w sumie nic ich nie zaskoczyło, zaś reszta miała

pewne problemy. Największą trudność sprawiła prawdopodobnie geometria, której dotyczyły aż 4 z 6 pytań otwartych oraz dowód arytmetyczny. “Egzamin bardzo prosty, zdążyłem sprawdzić kilka razy, czy nie zrobiłem błędów rachunkowych i wydaje mi się, że nie poszło źle”, “Liczę na 100%. Zaskoczyło mnie zadanie z dowodem, ale nie okazało się trudne”, “Nie sądzę, żebym dostał szczególnie dobry wynik, chociaż przygotowywałem się od września. Nie miałem pojęcia, o co chodzi w zadaniach z trapezami i prostokątami. Może jutro angielski będzie łatwiejszy...”, “Trochę się przygotowywałam. Spróbowałam zrobić każde zadanie i nie zostawiłam pustych rozwiązań. Nie jestem pewna wszystkich otwartych i pewnie mam parę błędów, ale chyba nie poszło najgorzej”.

Język obcy

W klasie 8a w Jadwisinie wszyscy zdecydowali się pisać test z języka angielskiego. Z tego, co wiadomo z ostatnich kilku lat, uczniowie prawie zawsze wychodzili zadowoleni z tego sprawdzianu, a ich wyniki były lepsze w porównaniu z matematyką i angielskim. W roku 2023 średni wyniki województwa mazowieckiego wyniósł 70%, tak samo jak naszej szkoły. W 2022 roku średnia województwa była równa 71%, a SP w Jadwisinie przekraczała ten próg aż o 10 punktów procentowych! Egzamin pisany przez zdających 15 maja nie różnił się niczym szczególnym od próbnych oraz arkuszy, z którymi mierzyli się obecni absolwenci. Zawierał część słuchową, kilka zadań sprawdzających umiejętność czytania ze zrozumieniem, pytania dotyczące gramatyki, a na koniec exercise 14th, które polegało na napisaniu e-maila do kolegi z zagranicy. Jak wypowiedziała się jedna z uczennic klasy 8a po wyjściu z egzaminu: “Część słuchowa była prosta i dobrze nagrana. Bałam się, że czegoś nie zrozumieć, ale myślę, że dobrze mi poszło”. Inna osoba powiedziała: “Temat e-maila uważam za bardzo uniwersalny, dzięki czemu mogłem się rozpisać. Opowiadanie o udanej wycieczce do innego kraju nie wymagało zbyt wiele myślenia i kombinowania, bo wiele osób podróżuje i mogło opisać własne doświadczenia. To pozwoliło skupić się nie na kreatywności i zmyślaniu, ale na bogactwie słownictwa oraz zaprezentowaniu jakiegoś trudniejszego czasu gramatycznego”. “Osobiście jestem przekonany, że język angielski poszedł mi znacznie lepiej niż matematyka i polski. Żadnych dowodów ani przemówień. Zwykły, szablonowy test”.

Stres przed egzaminami ósmoklasisty

Może się wydawać, że osoby, które nie planują poważnej kariery zawodowej i zadowolą się szkołą branżową, po której pójść do wymarzonej pracy nie stresują się zbyt przed egzaminami. Uważam jednak, że to nieprawda.

Każdy odczuwa silne emocje, gdy musi napisać sprawdzian, od którego w każdym przypadku coś zależy. Mogę nawet dodać z własnego doświadczenia, że również laureaci konkursów kuratorskich nie idą na test obojętnie. "Starałam się napisać jak najlepiej sama dla siebie i prywatnej satysfakcji, chociaż wiem, że nie wpłynie to na moje przyjęcie do wymarzonej szkoły średniej". Warto też zwrócić uwagę, że tak naprawdę każdy włożył pewien trud w przygotowanie. Uczęszczanie na lekcje, nauka na sprawdziany czy kartkówki, udział w konkursach albo zajęciach dodatkowych, korepetycje... To wszystko przyczyniło się do podniesienia umiejętności, ale także oswojenia się ze stresem, który w małych ilościach i pod kontrolą może nas motywować do działania, zaś w nadmiarze - paraliżować, a nawet odbierać zdolność racjonalnego myślenia, co sprawia, że na egzaminie wpadamy w panikę. Stres objawia się bardzo różnie i odmiennie u każdego człowieka. Obserwując osoby podchodzące do testu w mojej klasie dostrzegłam, że część zdających lubi w momentach zdenerwowania porozmawiać z kimś, skupić się na czymś innym, aby zapomnieć o zbliżającej się godzinie wejścia do sali i otwarcia arkuszy. Niektórzy spacerują w kółko lub ciągle się poruszają, co też pozwala dostrzec ich emocje. Są też tacy, którzy zamykają się w sobie i pograżają we własnych rozmyślaniach. Nad zdenerwowaniem trzeba umieć jednak panować, ponieważ, owszem, jest to naturalny element człowieczeństwa, a także naszej sfery psychicznej, może jednak sporo namieszać i przeszkadzać w funkcjonowaniu.

Sposoby na stres

Na podstawie rozmów z uczniami oraz uczennicami klasy 8a udało mi się przygotować listę rzeczy i aktywności, które pozwalają się zrelaksować i odstresować na dzień lub kilka minut przed egzaminem. Warto znaleźć swój indywidualny sposób na radzenie sobie z emocjami. Jeśli jednak jeszcze takiego nie odkryliście, to może wypróbować kilka punktów ze stworzonej przeze mnie listy.

- Słuchanie muzyki (niekoniecznie relaksacyjnej, wybierzcie to, co Wam się podoba);
- Czytanie książek (najlepiej przygodowych lub młodzieżowych, ponieważ dynamiczna akcja ułatwia oderwanie się od rzeczywistości);
- Uprawianie sportu (siatkówka, bieganie, co kto lubi);
- Spacer lub przebywanie na świeżym powietrzu (dodatkowo dotlenia mózg);
- Obejrzenie filmu czy serialu;
- Posprzątanie w pokoju lub gotowanie;

- Zabawa gniotkami lub pluszakami, które można ścisnąć czy ugniatać;
- Spędzanie czasu ze znajomymi, spotkania towarzyskie lub rozmowa z przyjacielem;
- Kontakt z przyrodą (zieleń drzew czy szum wiatru często działa uspokajająco);
- Oddanie się dowolnej pasji, która sprawia Wam przyjemność.

Jak uczyć się efektywniej? - kilka porad

Aby osiągać lepsze wyniki w szkole nie warto “zakuwać” cały dzień ani “zrywać nocy”, żeby powtarzać do sprawdzianu. Trzeba przede wszystkim odkryć, w jaki sposób najefektywniej przyswajamy wiedzę. Niektórzy uczą się poprzez czytanie tematu, robienie estetycznych notatek, powtarzanie na głos materiału lub chodzenie po pokoju w trakcie nauki. Istnieje jednak kilka zupełnie uniwersalnych zasad, które powinny podnieść komfort oraz wpłynąć na poziom wiedzy ucznia.

- Regularne wietrzenie swojego miejsca pracy oraz wychodzenie na dwór (dotleniony mózg lepiej działa);
- Znalezienie pory dnia, kiedy wydajność naszych szarych komórek jest największa;
- Wysypianie się oraz zdrowa dieta;
- Radzenie sobie z negatywnymi emocjami czy stresem;
- Planowanie powtórek odpowiednio wcześniej (ogranicza zdenerwowanie i ryzyko nauki w nocy, kiedy powinniśmy odpocząć);
- Dbanie o porządek w najbliższym otoczeniu (pomaga się skupić na wykonywanym zadaniu);
- Nauka w cichym, spokojnym miejscu, słuchanie muzyki (wspomaga koncentrację);
- Robienie sobie przerw;
- Odpoczynek oraz uprawianie sportu;
- Kontakt z innymi;
- Wyłączenie telefonu i odcięcie się od bodźców, które mogą rozpraszać.

Podsumowanie...

Mam nadzieję, że napisany przeze mnie artykuł pomógł Wam znaleźć dla siebie sposób na efektywną pracę czy naukę oraz radzenie sobie ze stresem, jak również pozwolił pozyskać pewne informacje na temat tegorocznych egzaminów ósmoklasisty. Jeśli dopiero będziecie je pisać, to życzę powodzenia, a jeśli już pisaliście, to trzymam kciuki za pozytywne wyniki.